



18226

I

Mag. St. Dr.

P

Początek Panny Siofys. Lisei
Kiej, Skarbnikowmy Lisekiej, wstępującej
do Zakonu S. Franciszka. J. B. Siofys
Ad callem: Spis opatów Siofyskich.

PANEG. et VITAE
Polon.

Æ. 466

Biblioteka Jagiellońska



stdr0000868



18226

KAZANIE

Przy Obłóczynach
WIELMOŻNEY IMC PANNY

JOZEFY
LISICKIY

Skárbnikowny Liwskiey
M I A N E.

Dnia 8. Wrzesnia Roku 1761.

W Kościele S. Máryi Magdáleny Wie-
lebnych Pánien Fránciszkánek
Chęcinskich

Przez

X. KASSYANA KORCZYNSKIEGO
Fránciszkána

á potym

Z dozwoleńiem Zwierzchności do druku

PODANE.

W Krákovie w Drukárni Akadémickiey.

*Z Listu S. BERNARDA do nawróconey
ze Świata Nowicyi.*

COrki Bábilonskie przyodziewają się
w bisior y szarłat, á poniekad su-
mnienie obszarpáne wewnątrz się táj;
jaśnieją kleynotami, ále cuchną oby-
czajami; Przeciwnie ty zewnątrz nie
pozorna, ále wewnątrz piękna jaśnie-
iesz Boskim oczom nie ludzkim; we-
wnątrz iest co cię cieszy, bo wewnątrz
iest, ktorego to cieszy.



18226.F



Do
JAŚNIE WIELMOŻNEGO
IMCI XIĘDZA
JANA WOYCIECHA
ZIEMNICKIEGO

Opátá Andrzeiowskiego
 Sekretarzá J. K. M.

Rozferzona w wielu chwalebnych y rzadko
 kiedy widzianych czynách Stawá Twoia,
 tyle ná siebie pátrzących obrocilá oczy, że
 każdy to o niey koniecznie twierdzić musi: iż samá

y iedną do podziwienią, do naśladowania, y wychwalenia Krásomowcow dosyć. J.W. MCi Xięże Opácie. Cokolwiek álbowiem kto uyrzy, czyli to, to dla gorliwosci o chwałę Boską przed Niebem zaleca, czyli to, dla miłości dobrą pospolitęgo przed Swiatem zaśczyca, czyli to, co w szczególności dobrot Twoich dla każdego wiadoma czyni, wśedzie myśl omá tym się podziwieniem unosi, że wystarczający w sobie do wystawienia nie widzi siły. Bo jeżeli co usiłuje wymowić o żadzy Twojej w pomnażaniu czci y sławy Boskiej, czyliż nie jest iawna, z tylu známienitych dzieł Twoich, álbo czyliż jest które tak tájne; żeby sobie u Sprawcy wśech rzeczy ná wieczną nadgodę zasłużyć nie miało? tak że nie obśernemi dowodami tego twierdzić, iako bárdziej w ścisłym milczeniu dziwić się známienitym sprawom Twoim przyniewolona jest. Sámá jest bowiem Swiatnica Boska żywemi usły, która gdy tyle kształtu y ozdoby w sobie piaśluie, iawne nśyśskim wielkich czynów Twoich zalecenie czyni. Dopieroż stáranie się o policzenie między Błogosławionych W. S.B. WINCENTEGO KADŁUBKA niegdy Biskupa Krakowskiego, á potym w Prześwietnym Zakonie y Klasztorze Twoim dotąd wielkich cudów prowa.

promieniami iasniejacego Swiatla iak glosne jest,
ze nie tylko granicami Oyczyzny okryslit sie nie
moze, ale tez y postronnym daie sie slyszec Naro-
dom. A nawet y o S. Stolicy Apostolskiey obia sie
uslys, a tym samym jest zywym Krasomowca czy-
now Twoich. Jezeli zaiste natezenie sil Twoich w
ocaleniu Dobra pospolitego rozsadtym uwaza umy-
slem, wsak y tu dochodzi iak wsystkim przyjemne
Rzady Twoie, a kazdemu pozyteczne rozszerzenie
Klastoru, przymnozenie dochodow, nieoszacowane za-
dnych wymiarem pochwal zostacie; Albo gdy natoslatek
w szczegulnoscii czym sie stara Ciebie wystawic, y w tej
mierze tak sie wyniszczone bydz uznacie, ze dla po-
przedziajacych Slawie y Honorowi Twemu tylu przypi-
sanych dowcipnych rozumu pracach, prawnie coby wiecey
na wystawienie Twoie nad to wymyslil mogla, oprocz
niewiadomosci, nic wiecey dociec niezdolna. A to jest
co znamienite czyny Twoie wsystkim piernsze, kazdemu
chwalebne y podziwienienia rownie iak slawy godne czyni.
To jest co wielkie Imie Twoie Niebu do nadgrody,
Swiatu do wystawienia, ludziom do nasladowania
wystawia. Toz samo jest co y mnie do tego zacheca,
azebym Kazanie ninieysze niegdyz iako dla tego ze
obscenoscia Twoia zaszczycone tym slawnieysze bylo;
tak

tak potomnemi wieki ztąd że Godność Twoię ná czole
nosić będzie u Światá więkšey powagi nábierało, To-
bie ofiarował; Ile że przy poświęceniu się ná służbę
Boška Imienia tego miane, ktore Tobie y z powi-
nowáceniem y przyiemnością naysácownieysze. Wicé
gdy przy powinney y głębokiey czci Tobie roz samo
oddacie, rázem w tym taż nayspomyślnieyszych powo-
dzeniow oświadczenia. Iako dozgonnie obowiązány

Jáśnie Wielmożnego
Páná y Dobrodzicia

Nayniższy Slugá

X. Kassyan Korczyński
Fránciszkan m. pp.

FACULTAS ORDINIS.

Concionem præsentem ex Themate *Liber Generationis* *IESU Christi* Math: 1. formatam à P. M. *Cassiano Korczyński* Ordinis Nostri Minorum Conventualium Professore ac Concianatore Cathedrali Cracoviensi, cum aliquot Nostri Ordinis Theologi recognoverint, egomet ipse legi, & dignam luce publica judico. Potestate mihi data ab A. R. P. M. MICHAELE HALKIEWICZ Ministro Provinciali ac Commissario Generali, ut typo mandetur concedo; si Iis (ad Quos pertinet) videbitur. In cujus fidem has literas manu mea subscriptas dedi. Annò Domini 1762. Die 12. Augusti.

Fr. ANDREAS BŁĘDOWSKI Exprovincialis
Guardianus Neo-Corcinensis. mpp.

APPROBATIO ORDINARIA

Concionem sub titulo *KAZANIE Przy obłóczynach &c.* Authore Adm. Rdo P. *Cassiano Korczyński* Regente Theologiae ac Concianatore Cathedrali Cracoviensi, Ordinis S. FRANCISCI Conventualium docto calamo conscriptam legi, atq; ut in lucem publicam prodire possit ex quacunq; Typographia in Diocesi Cracoviensi, non tamen ex Sandomiriensi PP. S. J. cui impressio præsentis Libri omnino interdicitur, ac in casu attendendæ præsens facultas pro nulla habeatur, facultatem concedo.

M. CASIMIRUS STĘPŁOWSKI Sacrae Theologiae Doctor
& Professor Collega Major, Librorum per Diocesim Crac.
Censor, m. pp. Dedi in Collegio Majori Die 21. Augusti. 1762.

Concionem hanc, cui titulus: *KAZANIE przy Obłocky-
nách &c.* ab *Admodum Reverendo Cassiano Korczyński* Re-
gente Theologiæ & Concionatore Cathedrali Cracoviensi
Ordinis S. FRANCISCI Conventualium eruditè conscriptam
legi, utq; in lucem publicam prodire possit, ex quacunq;
Typographia in Dioecesi Cracoviensi, non tamen ex San-
domiriensi Patrum Societatis Jesu, cui impressio præsentis
Libri omnino interdicitur, & in casu attentandæ præsens
facultas pro nulla habeatur facultem concedo. Dedi in
Collegio Majori Annò Domini 1762. 25. Augusti.

*M. ALBERTUS RIEGACZEWICZ Sacra Theologia
Licentiatuſ, Collega Major, Librorum per Dioe-
cesim Cracoviensem Cenſor. m.pp.*



KAZANIE

Liber generationis IESU Christi. Math: 1.

Xięgá Rodzáiu JEZUSA Chrystusá.

CO z podziwieniem náтуры o rodzeniu Chry-
stusowym wyznáie Kościół Boży, to z podzi-
wieniem łáski o początkách życia naszego
náucza Wiará Świętá; że iako troiákie iest rodzenie
Chrystusowe: Przedwieczne, Doczesne y Duchowne,
ták początki życia ludzkiego troiákie są: Przedwieczne,
doczesne, y Duchowne, lubo z nieiáka odmiána. Ro-
dzenie Chrystusá Przedwieczne iest to: w którym iáko
Syn Boski pochodzi od Oycá, Doczesne: w którym iáko
Syn ludzki rodzi się z Niepokálaney Mátki, Duchowne,
w którym iáko Dawcá łáski, poczyňa się w sercu usprá-
wiedliwionego Człowieká; O iák niedościgłe pierwsze!
O iák cudowne drugie! O iák miłości y podziwienia
pełne trzecie! Pierwsze z Oycá bez Mátki, Które opi-
suie Ián S. (a) *Ná początku było Słowo, á Słowo było u Bo-
gá, á Bog był Słowem, á przeto O! iák niedościgłe! In-
ne z Mátki bez Oycá, o którym S. Gábryel Archánioł
mowi do Máryi: Duch Święty zstąpi ná Cię á moc Náy-
wyższego zácni Tobie, Przetoż y to co się z Ciebie Náro-
dzi Święte, będzie názvano Synem Bożym, (b) á przeto-*

A *O iák*

(a) *Ioani 1. In principio erat Verbum & Verbum erat apud Deum & Deus erat Verbum.*

(b) *Luca 1. Spiritus S. superveniet in te & virtus Altissimi obumbrabit tibi ideoq;
& quod nascetur ex te Sanctum, vocabitur Filius Dei.*

O! iák cudowne! Trzecie y z Oycá y z Mátki, kázda
bowiem dušá czyniaca wola Oycá Przedwiecznego
jest Oycem y Mátką w myśli y w sercu rodząca Chry-
stusá; sam o tym Chrystus náucza (c) *Ktoby uczynił*
wola Oycá mego, ten jest Mátká moją, á przeto O! iák
miłości y podziwienią pełne! Ták w nie iákim po-
dobieństwie pokázuie Kościół Chrystusów w Lu-
dziách prawowiernych początek życia: to Przedwie-
czny, to doczesny, to duchowny, á miánowicie w N.
P. Máryi Mátcie Boskiej, bo Tá nayprzód poczy-
nę przed wieki wumysle Cálej Troycy Náyswięt-
tzej, gdzie obrána ná to: żeby była Mátką Synowi
Bożemu, według słów Mędrca Páńskiego (d) *Od*
wieków postanowiona jestem. Z Kad ten początek bie-
rze, że stáie się niedościgłym wyrokiem Boskim Sá-
má y iedná między wšytkiemi Ludźmi Niepokalá-
na; Bo Tá powtore rodzi się w czasie z Świętych Ro-
dźców JOACHIMA y ANNY, áby była Mátką
Chrystusowi, z kad głótem całego Niebá y Swiátá zá-
chwalona, że cudownym sposobem sámá y iedná Bło-
gostánwiona między Niemiáslami (e) Bo tá potrzebie
(mówię słowy uczonego Bedy (f) *Y ztad jest Błogo-*
stánwiona, że słowá Wcielonego státa się Mátką doczesną,
lecz z tad nierównie więcey Błogostánwiona, że tegoż zd-
wsze kochánia strzegła ná wieki, z kad pełnym nie-
ustánney

(c) *Matthi 12.* Quicumq; enim fecerit voluntatem Patris mei qui in Caelis est, ipse meus Frater, & Soror & Mater est.

(d) *Proph. 8.* Ab æterno ordinata sum.

(e) *Luca 1.* Benedicta tu inter mulieres.

(f) *Beda lib. 4. c. 99 in Luc. 11.* Et inde quidem beata, quia Verbi incarnandi ministra facta est temporalis: sed inde multo beatior quia ejusdem semper amandi custos manebat æterna.

ustánney miłości sercem, y podziwienia godnym áffektem codziennie duchownie rodziá Chrystusá. To o Mátcie Boskiej.

W nas życia poczátki tym BOG ustánowił porzadkiem: nayprzód przedwiecznie w wyrokach swoich umyślił stworzyć; umyśliwszy, wybrał do łaski; wybráwszy, przeznaczył do chwály swoiey, żebyśmy byli przypodobieni Synowi lego, iáko mowi Páweł S. w liście do Efezyan (g) *Ktory przeznaczył nas zá przysposobionych Synów, według ustánowienia woli swoiey, ku záleceniu chwály y łaski swoiey, w czym* O! iák niedoscigle wyroki Boskie! Powtore w czasie życia doczesnego, wydał nas ná Swiát, nie żebyśmy Swiátu, ále temu żyli, do czego dáł nam początek ná Chrzcie świętym przez poświęćaiaca łaskę, w czym O! iák cudowna y nádprzyrodzona łaská Boska! Potrzecie dáł nam pomoc z łaski swoiey byśmy przez święty umysł, słuchanie głosu y powołánia lego, codziennie rodzili się Chrystusowi, y Chrystus nam; w czym O! iák pełne y podziwienia godne miłości Chrystusowey sprawy!

Ia na te wśzystkie okolicznosci przy Národzinách Náyswięt: MARYI Pánny wzgląd dnia dzisieyszego maiac, z Xięgi Rodzáu IEZUSA Chrystusá od Máteusza S. podáney, chcę o tym Błogosławieństwie w poczatkách troiákiego życia ludzkiego, nie ták mowic do was, iáko bárdziej w wielkim podziwieniu

(g) *ad Eph: c. 1. Qui prædestinavit nos in adoptionem filiorum per Jesum Christum secundum propositum voluntatis suæ, in laudem gloriæ gratiæ suæ.*

wieniu wielbic Bogá; 1. Iák szczęśliwa Duszá tá, która od wiekow ná służbę Boską wybrána, rodzi się w pierwszym umyśle Cálej Troycy Nayświętszey Bogu ná chwałę! 2. Iák nierownie szczęśliwsza Duszá tá, która wydána z Rodzicow ná świat, rodzi się przez łaskę Chrztu Świętego Niebu ná ozdobę! 3. Iák záiste nayszczęśliwsza Duszá tá, która przez powołanie do Zakonu, rodzi się Chrystusowi ná usługę, á przez sciste záchowanie ślubow, codziennie odrádza się w niey Chrystus przez pomnożenie dárow twoich! Ták jest Xięgá Rodzáiu troistego życia Chrystusowego, która ná trzy podzieliłem części.

Ad M. D. Gloriam.

Zycie nasze we trzech osobliwszych BOG nam okrył; ślił y ugruntował stopniach, ná których cáła szczęśliwość zawiesił; w przeznáczeniu y wybraniu od wiekow, w przyięciu ná łono Kościoła swego; y w powołaniu do iakiego stanu; wszystkie te stopnie ták rozporządził, że gdyby wola ludzka by w naymniejszym kroku sprzeciwiła się woli Boskiej, tedy szczęśliwego nie doszłaby skutku; Ták w podobieństwie iako ow Człowiek w dáleką zápuszczony kráinę, z prawey drogi szedłszy y błądzacy, nigdyby do zamierzonego nie doszedł końca; Ták záś te stopnie połączył z sobą; że co od wiekow raz umyślił, to się żyć w czasie koniecznie musi, y niewprzód wyrok swoy ustánowił, peki nie przewidział woli ludzkiej stosuiący się do woli swoiey, ták dálece; że w przeznáczeniu; wprzód od wiekow
przey.

przejrzał zasługi. W przyjęciu ná łono Kościoła swego, przejrzał prágnienie Chrztu Świętego y poddanie się pod posłuszeństwo Kościoła. W powołaniu do iakiego stanu, przejrzał chętnie wypełnienie woli swojej. Co ia zá fundáment máiac, umyśliłem przed oczy wásze wystáwić: 1. Szczęśliwość Dusz y tey, ktora od wiekow ná służbę Boską wybrána rodzi się w pierwszym umyśle Trojcy Nayświętszey BOGU ná chwałę; iak jest wielka! 2. Szczęśliwość Dusz y tey, ktora wydána z Rodzicow ná świat rodzi się przez łaskę Chrztu S. Niebu ná Ozdobę, iak nierownie większa! 3. Szczęśliwość Dusz y tey, ktora przez powołanie do Zakonu, rodzi się Chryśtusowi ná usługi, á przez ścisłe zachowanie ślubow codziennie w Niey odradza się Chryśtus, co jest naywiększa! Tu iuż do dowodzenia tego w podzielonych częściach idę.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Iak szczęśliwa Dusza tá, ktora od wiekow ná służbę Boską wybrána rodzi się w pierwszym umyśle całej Trojcy Nayświętszey BOGU ná chwałę.

CO rozumiecie, naymilsi Chrześcianie możeli byđź wyśsza ktora godność, większa szczęśliwość, zacniejszy chwałá człowieka, iako byđź w owym pierwszym umyśle y wyroku Boskim od wieku przeznaczonym BOGU ná chwałę? coż to jest byđź przeznaczonym? iżali nie jest iedno, co byđź ludem osobliwszym, y náđ wszystkie narody ktore BOG stworzył
ku

ku czci y sławie swoiey wyżej pośadzoným? iżali nie
 iest iedno co mieć cząstkę owego uszczęśliwienia w
 wyrokách Boskich sobie wyznaczonego? albo czyliż nie
 iest iedno, co mieć uczesnictwo z wybranemi do życia
 wiecznego? Pátrzymy iako záchwalony w swoim obiera-
 niu od BOGA Moyżesz: *Pan cię dziś obrat, abyś mu
 był ludem osobliwszym, y żeby cię uczynił wyższym nád
 wszystkie narody ktore stworzył ku chwale, Imieniu, y sławie
 Swoiey* (b) Iżali tu BOG rozumney Duszy w zadátku
 do chwały wieczney, osobliwszych swoich nie udziela
 dárow y błogosławieństw? wszákże według Doktorá
 Anielskiego Tomaszá S. (i) *Przeznaczenie iest to po-
 czatek wpuśzczenia do chwały wieczney stworzenia rozu-
 mnego w umyśle Boskim ustanowiony.* Troiste zaś iest
 Przeznaczenie 1. do łáski pierwsze, 2. do służby Bożej
 w stanie jakim drugie, 3. do chwały wieczney trzecie.

1. Przeznaczenie do łáski: iest to ow dar ktorego
 żadná uczynnością wysłużyć sobie od BOGA nie mo-
 żemy; iest to owá część szczodrobliwości Boskiej,
 ktora uprzedza wszystkie sprawy y zasługi nasze, iest
 to owá opátrznóść, ktora z łámych iedynie zasług
 Chryśtusowych ná nas spływa, y przyśposobia nas zá
 synow Boskich, oczym náucza Páweł S. (k) *Ktory
 przeznaczył nas zá przyśposobionych synow przez IEZV-
 SA Chryśtusa.* Ták zaś to przeznaczenie do łáski samá
 w nas

(b) *De iter: 16.* Dominus elegit te hodie, ut sis ei populus peculiaris, & fa-
 ciat te excelliorem cunctis gentibus, quas creavit in laudem, & nomen,
 & gloriam suam.

(i) *Secund: S. Thom: 1. par: 9. 13. art: 1.* Prædestinatio est ratio transmissionis,
 creature rationalis ad vitam æternam in mente Dei.

(k) *ad Eph: 1.* Qui prædestinavit nos in adoptionem filiorum per Jesum Christum.

w nas sprawuie nieskończona dobroć Boska, że ani mógłby kto kiedy iaką uczynnością wysłużyć iey sobie y zapracować; bo tym samym nie byłaby w istocie swoiey łaska; iako mowi Páweł S. (l) *leżeli zaś łaska tedy nie z uczynkow, albowiem łaska już nie byłaby łaska.* Ani też sam BOG inszego nie miałby szrodka do dania nam wszelkiego dobrá, tylko przez udzielenie wprzód tey łaski, ktoraby nas godnemi uczyniła do odebrania wszystkich dárow y obietnic lego; zkad Páweł S. wszystko cokolwiek miał od BOGA, y co sam był łasce Boskiey przysadził (m) *Z łaski zaś Páná BOGA jestem to, co jestem.* Ztad też pochodzi że łaska Boska naypierwsza jest w człowieku, ktora prowadzi do poznania BOGA przez bramę Wiary Świętey, ktoreyby żaden własnemi siłami otworzyć nie mógł; iako wyráźnie náuczają Dzieie Apostolskie: *Zaden tedy własnemi siłami wnieść nie może bráma Wiary, ieżeli iey wprzód nie otworzy łaska Boska* (n) A tu wnosić się powinno, że w porzadku ustánowienia wyrokow Boskich od wiekow względem człowieká, naypierwsze jest przeznaczenie do łaski.

2. Przeznaczenie do służby Bożey w stanie iakiem; jest to záiste ow dar, w którym Pan BOG upátrzywszy człowiekowi według zdolności y sposobności sił iego drogę do życia, áby nią żywot wieczny wysłażył sobie

(l) *ad Rom: 11.* Si autem gratia, jam non ex operibus, aliquid gratia jam non esset gratia.

(m) *1. ad Cor: 15.* Gratia autem Dei id sum, quod sum.

(n) *Act: 15.* Nullus ergo propriis viribus valet ingredi janua[m] fidei, nisi patefaciente & operante gratia Dei.

bie: tę mu obrał y w pierwszym owym umyśle swoim
náznać, o tym przeznaczeniu po wielu mieyscach
náucza Páweł S. (o) *Káždy z ludzi w tym powołaniu w*
którym wezwány jest niech zosłáie, y ná inšym mieyscu:
Proszę was iá zniázány w Pánu, áżebyście godnie cho-
dzili w powołaniu, którym powołáni jesteście (p) Y ták
komu námięśnicza miał zdáć Kościolá swego władza,
temu od wiekow naywyższe trzody swojej obiecał
rzady; kogo miał ná urząd Apostolski wezwáć, tego
od wiekow ná tę iuż obrał godność; kogo Patryarchá,
kogo Ewángeliſtá, kogo Biskupem, kogo Prorokiem,
kogo Náuczycielem &c: w Kościele swoim ná usługi,
ná dopełnienie Świętych, ná budowanie duchowne Ciałá
Chryſtuſowego (iako mowi Apostoł) miał uczynić, to
wszystko od wiekow rozporzadíł, wyznaczaíac káżde-
mu drogę służby swojej, ták záś uſtánowił: że nád lego
przedwieczne wyroki, nie ſię w czáſie ſtáć nie mó-
że procz grzechu, którego ſámá wola ludzka ieſt po-
czatkiem. Nie wſzystkich Krolámi, nie wſzystkich pod-
dánemi; nie wſzystkich bogátemi, nie wſzystkich ubo-
giemi; káżdemu ſwoię wymierzył drogę, náznáczył u-
rząd, omyſlił ſtan według zdolnoſci ſił, ſpoſobnoſci
czáſu, potrzeby mieyſcá; Temu krotſze, owemu dłu-
ſze okryſláiac życie, temu pomyslné ſzczęſcie, y zdro-
wie bez choroby; owemu y choroby y zewſzad nędzę,
biedę y uciski, wſzystko to iako Naywyżſzy y wielo-
władny

(o) 1. ad Corinth. 7. Unusquisq; in ea vocatione qua vocatus est in ea permaneat.

(p) ad Eph. 4. Obsecro itaq; vos ego vinctus in Domino, ut dignę ambuletis vo-
catione qua vocati estis.

władny Rządca czynić umyślił, nie tylko że mu wolno, lecz że widzi od wieków tę temu, owę innemu w powołaniu drogę najsławniejszą do zasłużenia sobie życia wiecznego. Pyta się kto y czemuż nie w równym wszystkich ustanowił szczęściu? nie do równych wezwał urzędow? niejednaka udarować od wieków umyślił łaską? już na to pytanie odpowiedział S. Paweł w liście do Rzymian w tym podobieństwie: Czyliż może mówić naczynie temu, który go ulepił; czemuż mnie tak ulepił? Czyliż nie ma władzy gąncarz z jednejże gliny ulepić inne naczynie na ozdobę, inne na wzgardę (a) Dosyć na tym że nikomu krzywdy nie czyni, płacać wszystkim zarówno owym wieczności groszem, iako z tym oświadcza się w powołaniu owych Robotników do winnicy swojej *Przemiastu nie czynię ci krzywdy* (b) Przyczyny też głębokiey niezgruntowanych sądów Boskich siagać niepowinniśmy, na tym przestając co Augustyn S. naucza: *My bowiem jeżeli przyczyny rzeczy, że się tak stała, w głębokich sadach tego przeniknąć nie możemy, oczywiście przecież widzimy, y że prawdą co powiedział, y że sprawiedliwie wszystko co uczynił.* (c) To przeznaczenie albo powołanie od wieku do stanu iakiego, lub urzędu nie mniey iak przeznaczenie do łaski, jest dzieło bez żadnych za-

B sług

- (a) *ad Rom. 9.* Nunquid dicit figmentum ei qui se finxit, quare me fecisti sic? An non habet potestatem figulus lutū, ex eadem massa facere aliud quidem vas in honorem, aliud verò in contumeliam?
- (b) *Matth. 20.* Amice non facio tibi injuriam.
- (c) *S. August. 5. de Tyrō.* Nos etenim in ratione facti per fuditatem iusticię ejus penetrare non possumus, manifestissimè tamen scimus & verum esse quod dixit & justum esse quod fecit.

sług naszych, samey iedynie woli Boskiej wſzystkiem
ſtworzeniem ſwoim władnacey y iak kogo chce rozpo-
rządzaiacey woli Boskiej. lecz:

3. Przeznaczenie do chwały ieſt to woli Boskiej dzie-
ło, ná którym niemniej dobroć iak ſpráwiedliwość
BOGA polega; to bowiem funduie ſię zupełnié ná prze-
widzeniu zaſług naszych, ktorých BOG iako nieográní-
czenie dobry ieſt początkiem, iako nieſkończenie ſprá-
wiedliwy ieſt Sędzią. Początkiem ieſt zaſług naszych:
to przez łaskę, która nas do dobrego zachęca, náklania
y prowadzi, bez ktorey trąfićbyśmy do BOGA nie mo-
gli, bo mowi Chryſtus: *Zaden nie może przyſć do mnie,*
jeżeli Ociec który mnie poſłał nie pociągnie go. (d) to przez
ſpołczynienie z námi ſpraw wſzystkich, bez ktorego nie
byśmy łámi ſpráwić nie mogli, z nim zaś wſzystko iako
zachwala Páweł S. *Wſzystko mogę w mocy tego który mnie*
wſpomaga. (e) To ná oſtátek przez miłe przyięcie y ſzác-
cowanie uczynków naszych, ktore w owym pierwſzym
umyśle z przewidzenia ſamego zaráz obiecuie, o czym
upewnia Ewangelia S. *Odda káżdemu według uczynków*
jego. (f) Sędzią záiste zaſług naszych á Sędzią ſprá-
wiedliwym w pewney zupełney y nieodwłoczney ká-
żdemu nadgrodzie; w pewney mowie: bo nie omyli,
nie chybi, áni zawiędzie nigdy, w zupełney: bo według
wymiaru zaſług káżdemu w cáłości odmierzy, y nád to
bóda; w nieodwłoczney: bo zaráz w tym momencie, w
owym dniu oſtátnim po zakończonym życia biegu
wſzystkim

(d) *Ioan:* Nemo poteſt venire ad me, niſi Pater qui miſit me traxerit eum.

(e) *ad Philip.* 4. Omnia p. ſſam in eo qui me confortat.

(f) *Matth.* 16. Reddet cuiq; ſecundum opera ejus.

wszystkim nádgradza y wypłaca, dla czego tákiey nadgrody pewnie zupełnie y nieodwłocznie spodziewał się Páweł S. z tym się wystawiaiac: *Złożona mi jest korona (g) sprawiedliwości, która odda mi Sędzia sprawiedliwy dnia onego* (g) To tedy w wybraniu owym od wiekow, y rozporządzeniu życia nášzego wynika dla káżdego z ludzi, że co tylko miało się dziać w czasie, to wszystko przeyrzał y przewidywał przed wieki iako mowi Dawid w Psalmie 138. *Wszystkie drogi moje przewidziałeś.* Y których przewidywał że ná dáremno łaski Pána Bogá nie wezma, lecz w poł z nią w drodze sobie do zasługi podány dobrze czynić máia, tych zaráz przeznaczył ná Obraz y podobienstwo Syná swego iako náuczca Páweł S. *Albowiem których przewidywał, przeznaczył, aby się podobnemi stali obrázowi Syná swego;* (i) Ani wprzód przeznaczył do chwały swojej, poki nie przewidywał káżdego zasług, iakoby sadzac, że w rzeczách spáwiedliwey nadgrody, nie ná łámej łasce Pána BOGA, lecz y ná dobrych uczynkách nášzych fundue się zapłatać wieczna, zkad Augustyn S. mowi: *Mogłem cię stworzyć bez ciebie, ale cię zbawić nie mogę bez ciebie.* Sámá tego naturá w Bogu wyciaga, áżeby z przewidzenia rzeczy sádził y przeznaczał. Iáko bowiem rozum w porzadku natury poprzedza wola, że wola nic obierać nie może, czego rozumem wprzód nie poznáie; boby ślepym uwodziłá się sposobem, co náde-

Bz

wszystko

(g) 2. ad Timoth: c. 4. Reposita est mihi corona justitiae, quam reddet mihi justus Iudex in illa die. (h) Psal. 138. Omnes vias meas praevidisti.

(i) ad Rom: 8. Nam quos praescivit & praedestinavit conformes fieri Imagini Filii sui.

wszystko nie zdobyłoby BOGA; Ták y przewidzenie pochodzące od nieskończonego rozumu, którym poznać sprawy nasze pierwsze jest w porządku natury, iak przeznaczenie pochodzące od woli tey, która rzeczy już przewidziane y godne osadzone chwały wieczney obiera y wyrokami swemi od wieków stwierdza.

Tu kto nie uzna iak szczęśliwa Duszą tą, która od wieków tym sposobem rodzi się w pierwszym umyśle całej Trojcy Najsświętszey? to przez przeznaczenie do łaski, której samą szczodrobliwosć Boska przy czynia; to przez przeznaczenie do służby Boskiej, do której samą przezorność Boska początkiem; to przez przeznaczenie do chwały wieczney, która z przewidzianych zasług niemniej dobroć iak sprawiedliwość Boska obiecuje y wiecznym stwierdza y zapisuje wyrokiem. W czym ieżeli cudowne y niedościgłe sprawy Boskie nam ná podziwienie, dopieroż kto z zádumieniem nie przyzna:

C Z E S C D R U G A

Iak nie równie szczęśliwsza Duszą tą, która wydána z Rodziców ná świat rodzi się przez łaskę Chrztu Świętego Niebu ná ozdobę.

MAło byto albo wcale nic nie dało szacunku ani ozdoby Duszy ludzkiej, gdyby tylko miała szczęście swoje w obietnicy, a nie dziedziczyła go w skutku, gdyby tylko była ufundowana ná nadziei, a nie osiągała romyslnych rzeczy, gdyby była błogosławiona w zamysłach, a nie była ukontentowana w istotnych daniach

ślarach, ledwieby iey nie ná iedno wyszło, co owemu;
ktory pożąda rzeczy ulubioney sobie, á nie otrzymuie,
chce bydź ufzczęśliwionym, á nie iest, prágnie odzie-
dziczyć pomyslnę sukcessa, á do skutku nie przychodzi.
Ná tey ja kładę szali szczęśliwość Duszey tey, ktora od
wiekow ná służbę Bożą wybrána, rodzi się w pier-
wszym umyśle Troycy Nayswiętszey BOGU ná chwałę;
nierownie wyższa sadzac szczęśliwość Duszey tey,
ktora wydána z Rodzicow ná świat rodzi się przez łá-
skę Chrztu S. Niebu ná ozdobę, támtá bowiem acz
wielka, cudowna, y w niedościgłych wyrokách Bo-
skich zawarła, iednak w samey tylko nadziei lubo nie
chybney, w samym tylko umyśle Boskim lubo nie
omylnym zawieszona; tá zaś iuż w skutku, iuż w rze-
czy samey, iuż w istotnym odziedziczeniu pozyskana.
Iáko zaś większy iest od wšzystkich szącunek rzeczy
skutkiem otrzymáney, nád tę samę w obietnicy poka-
zana, istoty ná widoku postáwiony, nád tęż samę pod
mgłą y chmura ukryta, szczęście odziedziczone nád
to samo w nadziei ácz naypierwszey zawieszone;
támtá bowiem iest wydátnością dopełnieniem y koro-
ną zamysłów Boskich pokazująca rzecz iako się we-
dług pomyslności stała, tá zaś iest nic w sobie, nic
w skutku swoim cąte iestestwo swoje w łámych tylko
máiacą wyrokách od wiekow uczynionych, że będzie:
tak też mnieysza iest w szącunku swoim tá szczęśli-
wość Duszey, ktora ná przedwiecznym zawieszona umy-
śle, dopiero ma bydź itworzona, światu z Rodzicow
wydana

wydána, łaskami y dárámi nádprzyrodzonemi ubogá-
 cona; większa zaś tá nierownie ktora iuż z umysłow
 Boskich w czasie stworzona, z Rodzicow ná świat wy-
 dána, łaskami y dárámi nádprzyrodzonemi ná Chrzcie
 Świętym w skutku ubogácona, tá bowiem tym łánym
 rodzi się Niebu ná ozdobę, y czástkę Błogostáwień-
 stwá wiecznego, iuż osiągać záchyna, bo tu iuż przez
 łaskę Chrztu S. stáie się 1. z Chrystusem współdzie-
 dziczka Oycyzny wieczney, 2. współ z wśzystkiemi
 Świętymi kroluiaca w Niebie. 3. współ z Synámi Boskie-
 mi Corká Oycá Przedwiecznego. Tá szczęśliwość
 Duszy skutkiem odziedziczona iak iest wyższa y szá-
 cownieysza od pierwszey w umyśle tylko Boskim od
 wiekow postánowionej, tak y oczywista.

1. Bo czyliż nayprzod przez łaskę Chrztu S. nie
 stáie się Dusza współ z Chrystusem dziedziczka Oyc-
 zizny wieczney? kiedy Chrzt S. iest brama y pier-
 wlym weyściem do Niebá, bez ktorego nikt nie
 odziedziczy Oycyzny onej, iako náucza sam Chry-
 stus: *leżeli kto nie odrodzi się z wody y z Ducha S. nie
 może wniść do Krolestwá Bożego.* (k) Kiedy záiste Chrzt
 Święty iest naypierwszym oczyszczeniem y uspráwiedli-
 wieniem Duszy nászej, iako mowi Ambroży Święty:
Wśzystko uspráwiedliwienie ná Chrzcie S. ustánowione iest
 (l) Czego życie uwielbione w Oycyznie wieczney
 koniecznie wyciaga, *bo nic nieczystego nie wniydzie do*
 Krole-

(k) *Ioan: 10. Nisi quis renatus fuerit ex aqua & Spiritu S. non potest introire
 in Regnum Dei.*

(l) *Ambrosi: lib: 1. de Sacram: Cap. 5. Omnis iustitia in Baptismate constituta est.*

Królestwa Niebieskiego. (m) Kiedy porzeczcie Chrześc. S. nieczłuzowanym charakterem zapisuje nam wieczne do dziedzictwa Niebieskiego prawo, tak: że jakim prawem Synowie rodzeni dziedziczą własności Rodziców swoich, takim prawem Synowie Kościoła Chrystusowego zrodzeni przez łaskę Chrztu Świętego, dziedziczą Ojczyznę wieczną, czego wyraźne opisuje świadectwo z łamego Boskiego Duchá, którego ná Chrztie Świętym bierzemy Páweł S. *Sam zaś Duch świadełstwo daie Duchowi naszemu, że jesteśmy Synami Boskimi, a współdziedzicami Chrystusa. (n)*

2. Czyliż powtore przez też Chrztu S. łaskę nie staie się Dusza naszą współ ze wszystkiewi Świętymi królująca w Niebie? Alboż co więcej iest królować, iak dziedziczyć w Ojczyźnie wieczney? albo czyliż nie iedno iest osiadać Tron Królestwa Niebieskiego obok z Chrystusem? wszákże iedną nieograniczona miłość Narodu ludzkiego, która nam zapisała Dziedzictwo swoje wieczne w Ojczyźnie, przypuściła też nas y do współkrólowania z sobą; ani sobie co więcej Chrystus zostawił własności, nádr te które wspólnie z nami dziedziczy, ani osobnego dla siebie nie nábył prawá w Królestwie swoim, lecz to wszystko y tym prawem, którym dla siebie przez mękę y śmierć swoją zakupił y nábył, toż y dla nas ugruntował wiecznie, w czym rozsadzone po wszystkich miejscách upewniaia nas

(m) *Apost. 21.* Non intrabit in eam aliquod coinquinatum.

(n) *ad Rom. 8.* Ipse enim Spiritus testimonium reddit Spiritui nostro, quod simus Filii Dei, si autem Filii & Hæredes, hæredes quidem Dei Cohæredes autem Christi.

nas Piśmá Święte¹, záchęcaíac do wspól' cierpienia z Chryśtusem, ábyśmy z nim wspól' krolowali. Zkad piśze Páweł S. do Rzymian: *leżeli zaś wspól' cierpiemy, to ábyśmy byli wspól' wielbieni.* (p) Toż y do Tymotheusza w liście drugim: *leżeli wytrzymamy, to y wspól' krolować będziemy.* (q) Dopieroż o współdziedziczeniu z Chryśtusem ná Tronie lego iak oczywiśta mamy náukę Iánná S: w objawieniach: *Ktoby zwyciężył, dam mu siedzieć wspól' zemna ná Tronie, iako y ja zwyciężyłem y usiadłem z Oycem moím ná Tronie lego.* (r) w Kroleśtwie bowiem Chryśtusowym áni słuźbiśtey niewoli, áni poddańśtwá nie będzie, wszyscy złotey wolności Synowie, Xiażetá y Krolowie, *bo nas ta wolnościa Chryśtus uwolnił.* (s) zaráz w pierwszym przypuszczeniu do łaski przez Chrzest Święty,

3. Czyliż potrzecie przez łaskę Chrztu S. nie stáie się Duszá nászá wspól' z Synámi Boskiemi Corká Oycá Przedwiecznego? Kogoż proszę Piśmá Święte wystawiaia Synem lub Corká Oycá Przedwiecznego? ieżeli nie tych, ktorzy Duchem żyia Boskim iako mówi Páweł S. *Ktorzykolwiek bowiem Duchem żyia Boskim, oni są Synámi Bożemi.* (t) Iácy są ci wszyscy, ktorzy przez łaskę Chrztu S. żyć Duchem Boskim záchynáia? Do kogoż Dawid mówił: *Ja mówiłem Bogowie iścieście*

(p) *ad Rom: 8.* Si tamen comparimur, ut & conglorificemur.

(q) *2. ad Timoth. 2.* Si sustinebimus & conregnabimus.

(r) *Apc 3^m* Qui vicerit dabo ei sedere mecum in Throno meo, sicut & ego vici & sedi cum Patre meo in Throno ejus.

(s) *ad Galat: 4.* Quâ libertate Christus nos liberavit.

(t) *ad Rom: 8.* Quicumq; enim Spiritu Dei aguntur, sunt Filii Dei.

ieście y Synowie najwyżsi wszyscy (a) Izali nie do tych,
ktorzy przyobłocza się na Chrzcie S. w Chrystusa JEZU-
SA? á przez wiarę Iego Synámi się stáia, o czym upe-
wnia Apostól: Wszyscy bowiem Synowie ieście przez
wiarę, która jest w IEZVSIE Chrystusie, ktorzykolwiek bo-
wiem w Chrystusie ochrzczeni ieście, przyoblekliście się w
Chrystusa. (b) Ktoż jest ten? Iáka moca y dzielności
Obraz Syná swego kształtuie w nas? y iakie podobień
stwo náтуры swojey spráwuie? Wiemy że tego nikt
inny czynićby nie mógł, tylko mocnaywyższa y pełno-
władna dzielność máiacy Ociec Przedwieczny, áto
tym sposobem, ktorym wszystkie doskonałości swoje,
á te nieskończone, wszystkie własności, á te nieográ-
niczone wszystkie piękności, á te niepoliczone, za-
dnym nawet rozumem niedościgłe, wraz z Synem
swoim złączył z nátura nála, czyniac iá Bosko-ludzka
áżebyśmy z grzechu odkupieni, stáli się Synámi Bo-
skiem i przysposobionemi przez Iáskę; tá jest náuka
Páwła S. Wysłał BOG Syná swego, áżeby tych, ktorzy
pod práwem (jarzmá grzechowego) byli odkupił, ábyśmy
przysposobienie Synów otrzymáli. (c) á tym Iámy uczę-
stnikámi byli náтуры Boskiey, iako mowi Piotr S. (d)
Co gdy przez Iáskę Chrztu S. odbieramy ktoż nie
przyzna? iak nierownie wyższa jest szczęśliwość Du-
szy tey, która wydána z Rodzicow ná świat, rodzi się
przez

(a) *Gal. 3.1. Ego dixi Dii estis & Filii excelsi omnes.*

(b) *ad Galat. 3. Omnes enim Filii Dei estis per fidem, quia est in Christo IESU*
Quicumque enim in Christo baptizati estis, Christo inducti.

(c) *ad Galat. 4. Misit DEUS Filium suum ut eos qui sub lege erant redimeret;*
ut adoptionem Filiorum reciperemus.

(d) *2. Petri 1. Divinae consortes naturae.*

przez łaskę Chrztu S. Niebu ná ozdobę, stáiac się to
współ z Chrytusem Dziedziczka Oyczynny wieczney,
to współ z wszytkiemi Świętymi kroluiaca w Niebie,
to współ Synámi Boskiemi Corka Oycá Przedwiecznego;
lák mowię nierownie wyższa y szácownieysza, dla
tego, że to wšzystko w skutku dziedziczy, nád pier-
wszą szczęśliwość, w umyśle dopiero Boskim od wieku
obietána, ktorey nie osiága ieszcze. Lecz y tá szczę-
śliwość Duszy ácz ták zachwalona (iakoście slyszeli)
máła iest względem tey o ktorey mowię zácynam:

C Z Ę S C T R Z E C I A

*Jako nayszczęśliwsza iest Dusza tá, która przez powo-
łanie do Zakonu, rodzi się Chrystusowi ná usługę, á
przez ścisłe zachowanie ślubow, codziennie odradza
się w niej Chrystus w pomnożeniu dárow swoich?*

Jaká iest różnicá między dobrym, lepszym y nayne-
pszym, między doskonałym doskonalszym y naydo-
skonalszym, táká różnicá iest między szácunkiem Du-
szy w pierwszym umyśle Troicy Przenayświętszey
poczętey BOGU ná chwałę, która szczęśliwa iest; mie-
dzy szácunkiem Duszy przez łaskę Chrztu S. wydáney
Niebu ná ozdobę, która nierownie szczęśliwsza iest; y
między szácunkiem Duszy przez powołanie do Zako-
nu zrodzoney Chrystusowi ná usługę, którą nayszczę-
śliwsza iest. Odwoch pierwszych Duszy szczęśliwo-
ściach y różnicy szácunku onych, iuż do tad mowiłem,
teraz o trzeciej zácynam która nád wšzystkie życia
ludz-

ludzkiego doskonałości najszczęśliwsza osadzona rą-
 da samego Chrystusa: *leżeli chcesz być doskonałym, idź
 przeday wszystko co masz y day ubogim, (e)* y po wielu
 innych mieyscach zalecona. Cały szacunek tey szczę-
 śliwości jest z naśladowania Chrystusa y z dzwigania
 Krzyża lego, w czym lubo y światowi ludzie mogą
 być doskonali, iednak o iak nierownie doskonalsi
 ludzie Zakonni z powołania Boskiego oddani na usługę
 Chrystusowi; Taka jest bowiem różnica między krzy-
 żem Osob światowych y Osob Zakonnych, iaka jest
 owych dwóch ludzi z ziemi obiecanej grono winne na
 jedney dzwigających tycze różność; że iako tamci
 gdy na ramię swoich niesli zawieszane grono, ie-
 den przodkuiac dzwigał ciężar, ale co dzwigał nie
 widział, drugi po nim następujący y dzwigał podobnie
 iak pierwszy ciężar, y widział to co dzwigał, pierwszego
 ciężar był przykry y bez najmniejszego ukontentowa-
 nia, bo tego nie widział co by go nalyć mogło, dru-
 giego zaś w małym owego grona widoku o iakie ukon-
 tentowanie? że y ciężaru prawie nie czuł będąc nasy-
 conym pełnością słodyczy w nim zawartej. (f) Tak
 ludzie światowi w dzwiganiu Krzyża Chrystusowego
 do ziemi owej błogosławionej nam zobiecanej, sa
 niby tyłem obroceni do krzyża y niby uchodzący przed
 nim ciężar czują, ale słodyczy żadney nie smakują, bo
 widoku lego przed oczami nie mają, Osoby zaś Za-
 konne krzyż swoy przed sobą na ramię swoich

C2

notz

(e) *Matth. 19.* Si vis perfectus esse vade vende omnia quae habes & da pauperibus.

(f) *Act. mer. 13.* Pergentes usque ad torrentem botri abiciderunt. palmitem cum
 uva sua, quem portaverunt in veste duo viri.

noszą y nań się nieustannie zapátruia, w którym tak miłym onegoż widoku kosztuia owej błogosławioney Oyczyzny słodkości zkąd ten krzyż wyszedł, á tym łamym żadney nie czuia przykrości, bo im się to jarzmo stáie słodkie y ciężar lekki. To tak znákomite dzwiganie Krzyża niby słodkiego groná Chrystusowego tyle spráwuie w Duszách Zakonowi przez Święte powołanie oddánym że codziennie rodza się Chrystusowi y Chrystus onym, á to przez pełną y wielkiego podziwienia godną miłości Chrystusowej spráwę. Ile bowiem rázy krzyżuia w sobie świat, ciało y włásna wola, tyle rázy rodza się Chrystusowi y Chrystus onym, á tak: że coraz inne á záfwsze nowe odbieráia życie Chrystusowe. W ukrzyżowánium światá, 1. życie *wspánięte* w pogárdzeniu wszytskich márnosci. W ukrzyżowánium ciała 2. życie *ośre* w umorzeniu wszytskich zewnętrznym zmysłów. W ukrzyżowánium włásney woli 3. życie *niemolnicze* w wyniszczeniu cáłego siebie we wszytskim boć to iest w istocie samey życie Chrystusowe, którym przez ścisłe záchowanie ślubow krzyżuia w sobie świat ciało y włásna wola Dusze Zakonne, żeby łámemu tylko żyły Chrystusowi y Chrystus onym.

1. Bo nayprzód w ukrzyżowánium światá tak nábie-
ráia *wspániętego* od Chrystusa Duchá którym żyia, że z Páwłem S. mowić mężnie moga: *mnie świat ukrzyżo-
máiny y ia światu* (g) *Zyję zaś nie ia, ále życie we mnie
Chrystus.* (h) Życć bowiem ná świecie á nie używáć
światá,

(g) *ad Galas: 6.* Mihi mundus crucifixus est & ego mundo.

(h) *ad Galas: 2.* Vivo autem jam non ego; vivit vero in me Christus.

światá, mieć włości y dostátki, á od nich sercem y my-
ślá bydz oddalonym, mieć znakomita sławę, wielkie
Imię, y zpowinowane nierozdzielny krwi zwi-
żkiem wysokie Domy, á tym wżytłkim dobrowolnie
gárdzić, czyliż to nie iest nowe innego światá życie?
w którym Dusze Zakonne przez mężne y wspaniałe
pogárdzenie światá, umieráia nieiako codziennie, áże-
by się codziennie rodziły Chrystuśowi? wszákże tá iest
náuká Páwła S. *Umarli iesteście y życie wasze ukryte iest
z Chrystusem w Bogu (i)*

2. Bo powtore w ukrzyżowaniu ciáta tak ostrego
nábieráia od Chrystusa Duchá którym żyia, że y tu
z Páwłem S. mowić moga: *Zawsze umartwienie IEZU-
SA Chrystusa ná ciebie naszym okolonaszacy, áżeby y życie
IEZUSA Chrystusa pokazało się w ciebie naszym śmiertel-
nym. (k)* w tym álbowiem tak otrzym ciáta swego umo-
rzeniu podobnymi stáia się owemu ná wżytłkich zmy-
śłách zwiázanemu człowiekowi, któremu wżytłká ukro-
cona wolność, oczy záśloniono by nie widziały co
nayıpięknieszego, usta zámknięto by niekosztowały co
nayılmácznieszego; zapách umnieyszono by się tym
nie cieszył co náywonnieszego bydzby mogło: Ná to
záś tyle udręczenia y morderstwa przydáno, tyle mak
y dolegliwości dobrowolnych wynáleziono, że ow nę-
dzny człowiek wfrod tyle y takich okrucieństwá y krzy-
żow codziennie zda się umierác. Tak Duszá Zakonna
w codzien-

(i) *ad Rom. 6. Mortui en' m estis & vita vestra abscondita est cum Christo in Deo.*

(k) *2 ad Cor. 13. 4. Semper mortificationem IESU in corpore nostro circum-
ferentes, ut & vita IESU manifestetur in carne nostra mortali.*

w codziennym krzyżowaniu ciała nieustannie zda się umierać, iako Páweł S. (l) á w tey śmierci codziennie życie JEZUSA zaczyna, *Zyję zaś już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus.*

3. Bo potrzebie w ukrzyżowaniu własney woli tak niewolniczego w Chrystusie nąśláduia życia Dusze Zakonne, że w wyniszczeniu y ogołoceniu siebie ze wszystkiego, właśnie iak przybite z Chrystusem do krzyża ani myślą, ani sercem, ani żadna sprawa od miłości Jego y ná moment oddalić się nie mogą; y owszem tak ściśle wszystkiemi w własney woli áffektami do Krzyża Chrystusowego przykute, że o nich prawdzi się to co Páweł S. o sobie powiedział: *Z Chrystusem przybity jestem do Krzyża, żyję zaś już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus.* (m) to jest przybity jestem wszystek wcale woli moiey umárły ná krzyż do umárłego Chrystusa, od którego zachwycony jestem (n) że soba władać nie mogę, tak dalece że jeżeli życie iakie śmiertelne wydać się w ciele moim, wszákże to codziennym Chrystusowym odradza się Duchem, bo: *Zyję ja już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus.* Tym tak wielkim y naydoskońszym miłości Boskiey sposótem gdy Zakonne Dusze codziennie rodzą się Chrystusowi przez ukrzyżowanie światá, ciała, y własney w sobie woli, któż to pomyśle y który to rozum przeniknie? z iaką szczęśliwością w nich wzáiemnie odradza się Chrystus, dając im Ducha swego

(l) 1 ad Corinthe 15. Quotidie morior.

(n.) ad Galas: 2. Christo confixus sum Cruci vivo autem jam non ego: vivit verò in me Christus.

(n) ad Philip: 3. Compræhensus sum à Christo, JESU.

swego żeby nim żyły? Dáry swoje wieczyste, żeby ie
dziedziczyły? całego náwet siebie w zadáku wieczne-
go Błogosławieństwa żeby się nim cieszyły? tu czyli nie
widzi káždy nayszczęśliwzey Dufzy tey, która przez
powołanie do Zakonu rodzi się Chrystusowi ná usługę,
á przez ściste záchowanie ślubow w ukrzyżowaniu
światá, ciáta, y włásney woli codziennie odradza się w
Niey Chrystus w pomnożeniu dárow swoich?

Coście do tad z ust meich słyszeli, to mowiłem w
pospolitości, zalecałem troisty rodzaj ludzki przy
Národzeniu Nayświętszey MARYI Pánny: Przedwie-
czny, Doczesny y Duchowny, ná wzor rodzenia Chry-
stusowego, w którym troista Dufzy wywodziłem szczę-
śliwość, wielka, więksha, y naywięksha. Wielka ztad:
że od wiekow ná służbę Boską wybrána rodzi się w
pierwszym umyśle Troicy Nayśw: BOGU ná chwałę.
Więksha ztad: że wydána z Rodzicow ná świat rodzi
się przez łaskę Chrztu S. Niebu ná ozdobę. Naywię-
ksha zaś ztad: że przez powołanie do Zakonu rodzi
się Chrystusowi ná usługę, á przez ściste záchowanie
ślubow codziennie odradza się w niey Chrystus w po-
mnożeniu dárow swoich, ále tego ieszcze áni wspo-
mniałem do czego cáta mowá moja zmierza.

A to iest co w szczegulności zácynam: że Wiel-
można IMć Pánná JOZEFA LISICKA Skárbnikowná
Liwska będąc nayprzod uszczęśliwioná ztad: że od
wiekow ná służbę Boską wybrána, to przez przezná-
czenie do łaski, ktorey sama szczodrośliwość Boska
w Niey

w Niey przyczyna, to przez przeznaczenie do służby
Bożey, ktorey samá przeczność Boska w Niey po-
czatkem, to przez przeznaczenie do chwały wieczney
ieżeli onę w drodze powołania swego z łaską od BO-
GA dána wysłuży sobie, czego dopełnieniem w niey
będzie niemniej dobroć iak sprawiedliwość Boska, iest
iuz zrodzona od wiekow (co według BOGA sadzić y
mówić się może) w pierwszym umyśle Trojcy Nay-
świętszey BOGU ná chwałę. Będac powtore uszczę-
śliwiona ztąd: że wydána z zacnych niemniej Szlá-
chetnością Imienia iak pobożnością życia Rodzicow
ná świat iest zrodzona przez łaskę Chrztu S. Niebu
ná ozdobę, przez ktora wzięta prawo do Niebá y stała
się: współ dziedziczka Oyczyzny wieczney z Chrystu-
sem, współ błogosławiona ze wszystkimi Świętymi,
współ Corka Oycá Przedwiecznego z Synámi Boskie-
mi, bo y to mocna wiara y nádzieia według náuki
Chrystusowej twierdzić możemy. Teraz dnia dzisiey-
szego przy Národzeniu Nayświętszey MARYI Pánny
ztąd náder uszczęśliwiona, że przez powołanie Boskie
do Zakonu Seráficznego Oycá Fránciszka S. rodzi się
Chrystusowi ná usługę, Do czego iak wspániałym
przystępnie umysłem? Dziękuie światu zá wszystkie
iego obśudy y nádáremne obietnice, ktoremi mężnie
gárdzić záchyna. Dziękuie ciału zá wszystkie iego pie-
szczoty, ukontentowánia y márne podchlebstwá, ktop-
rym ostrá wypowiedá woynę. Dziękuie włásney woli
zá wszystkie powodowanie chęci y prágnienia, ktore
w niewolnicze Krzyżá Chrystusowego záprzaga jarzmo.
Jednym

Jednym słowem Wielmożna JOZEFA LISICKA, umiera dziś światu wspaniałym umysłem przez pogardę wszystkich marności, które krzyżować w sobie zaczęła. Umiera ciałem: które ostrością nowego życia przez umartwienie wszystkich zewnętrznych zmysłów, które krzyżować w sobie społobi. Umiera własnej woli, która przez zaprzeczenie y wyniszczenie siebie samej w ścisła pod Krzyż Chrystusow oddaie; w tej zaś tak znakomitej dla BOGA śmierci rodzi się dziś Chrystusowi, y nowe temu samemu zaczyna życie; y wzajemnie odradza się iako w nowej Oblubienicy swojej Chrystus przez pomnożenie darów swoich.

Icy wspaniały umysł w pogardzeniu światą w wielu wydaie się przyczynach, to w rozstaniu się z nayukochańszą Matką swoją, która dziś żegna; To w porzuceniu wysokiego swego u świata szczęścia, którego dziś odstępuje; To w wyłączeniu się z Grona Prześwietnego LISICKICH Domu, y oddzielenie od tyle wysokich Imion z Przezacną Famiłą swoją nierozdzielnym Krwi zwiaskiem złączonych, od których za Zakonna idzie fortę; co wszystko iak wielka jest doświata ponęta; tak dla Wielmożney SKARBNIKOWNEY wspaniałym w pogardzeniu zwycięstwem.

O! iak wielka nayprzed wrodzona miłość nayukochańszey w życiu Wiel: Imć Pani ANNY z Kościelnio w MOCIELOWICOWY Łowczyńy Kowinskiej Matki swojej była y jest dla Niey tam? żale Matki z przyczyny oddalenia Córki swojej ukochanej o! iak

D

obiąły

obięły się o serce Iey? á tę przyrodzoną miłości Má-
cierzyńskiej siłę wprzód w sercu swoim złamać y prze-
konać trzebá było; Powtore czyliż podchlebiaca mło-
dość to honory, to fortunę, to wysokie ná świecie
szczęście niewystáwia przed oczy Iey, ktorých wido-
kiem iak wielki czyni powab, ták ciagnie serce, á y to
dobrowolnie postradąć trzebá. Czyliż potrzebie ták
Prześwietnego LISICKICH Domu między innemi, ták
sława iák stárożytnością známienite grono nie czyniło
y nie czyni wielkiej otuchy o pierwszych w Koronie
Polskiej dostojnościach? ile że nie tylko Prześwietne-
go LISICKICH Domu Herbowny *Prus* Krzyżem swo-
im do wysokich honorow y torował y błogosławił
drogę, lecz y rodowity MOCIEIOWICZOW Domu
Kormin zacnym w Koronie Polskiej Fámiliom iako
pierwszey ozdoby Dámę pierścieniem záslubić obieco-
wał. O! iak wystáwiał świat przed oczy wielkie Do-
mu tego Przodkow zasługi w Wielmożnym MACIEIU
Dzierszku LISICKIM Skárbniku Liwskim Chorażym
Znáku Páncernego? który nie tylko w Rycerskim Kole
znaczné męstwá swego dáwał dowody, lecz oraz y po
różnych Rzeczypospolitey dostojnościach właśnie to-
rem y przykładem Oycow swoich z wielkim Honorem
piaśtował Imię; O! iak mile wabił; zachęcał y cia-
gnął do światá wrodzonych Bráci áffekt: to z Wiel-
możnego Imci Páná ANTONIEGO Dzierszká LISI-
CKIEGO Skárbniká Liwskiego który máiac sobie zá-
ślubioną zacnych przymiotow y pierwszey ozdoby Dá-
mę

me EWE LUBANSKA Podwoiewodzanke Xięzka,
Wielmożnego STEFANA LUBASKIEGO Podwoie-
wodzego Xięzkiego Corke wiele Prześwietnemu LI-
SICKICH Domowi przynił godności y powagi, to: z
Janie Wielmożnego Iłnci Xiędzā JANA WOYCIE-
CHA ZIEMNICKIEGO Opātā Jędrzeiowskiego Se-
kretarzā I. K. M. nierozdzielny sławy y honoru zwiā-
zkiem z Imieniem swoim złączonego; to z Wielmo-
Iłnci Pānā BYSTRZANOWSKIEGO Stolnikā Owru-
ckiego ktoremu WIKTORJA LUBANSKA zwyż po-
mienionego Podwoiewodzego Corkā zaślubiona; to
z Wiel: Iłnci Pānā LASKOWSKIEGO Podczāszego
Nurskiego pierwszym ślubem WIKTORJI BĄKO-
WSKIEY, drugim FRANCISZCE LUBANSKIEY Te-
goż Podwoiewodzego trzeci Corce poprzyśiężonego.
To już z wielkiej nādziei Oyczyznie kwitnacego Synā
FELICYANA, y znāmienitey ozdoby dwóch oštā-
tnich Corek MARYANNY y JOANNY ktore na za-
szczyt przyszłym wiekom, y nā pociechę znācznym ro-
sna Domom. To nā oštātek, z Rodowitych zaszczytow
tych Prześwietnych Domow, z ktorych czytāc lātwo
wielkość zasług iak LVBANSKICH Grzymałā w Ry-
cerskiey Bramie, BĄKOWSKICH Gryff w lotnym po-
lu, LASKOWSKICH Korab, BYSTROWSKICH Siā-
zykoń w Oyczyznie Polskiej pełne sławy wypracowali
Imię. Coż mowić o innych rodzonych Wiel: SKAR-
BNIKOWNY Brāci, Wiel: Iłnci Pānu FRANCISZKY
Towārzyszu Znāku Pāncernego y ALEXANDRZELI-

SICKICH Skárbnikiewiczách Liwskich. Toż y o Sio-
strze ley Wiel: Imci Páni ROZALII LISICKIY, kto-
ra záslubiona Wiélmożnemu IANOWI ZAWADZIE
Cześnikowi Inflánskiemu wielka w Imieniu lego dzie-
dziczny sławę, ktora sam Herbowny ZAWADOW
Rawicz pod łáme wynosi Niebo. Te wszystkie przy-
rodzone áffektá niby iedney ogniewá miłości czyliż
niewiazały mocno sercá Wiel: SKARBNIKOWNY?
á przecież te wszystkie ácz przyrodzone námiętności
gwałtem w sobie zwycięża, y wspaniałym umysłem ná-
tarczywościom światá mężny odpor dáie. Gdzie tylko
spoyrzała okiem álbo co pomysliła wszędzie ley prze-
zacna Familia, wysokich Imion godność z swoim Do-
mem złączonych, świat przed oczy stáwiał. Tu nie
śmiertelna chwála ze czcía y honorem piaśtowána
przez Rodzonych Stryiow swoich Wiel: ANTONIE-
GO JANA, y FRANCISZKA LISICKICH, ktorzy
wszyscy swe życie, zdrowie y siły ná usługi woysko-
we w Towárzystwie Rzeczypospolitey poświęcili. Tu
záslużone krwáwa w Oyczyźnie praca KWASNIO-
WSKICH Imię w Wiel: STANISŁAWIE KWASNIO-
WSKIM Pułkowniku Rzeczypospolitey Mieczniku
Ziemi Stężyckiey Brácie Cioteczno rodzonym Wiel-
kiego SKARBNIKA Liwskiego Oycá ley, w ktorego
Herbowney *Natęczy* niby w wieczytym Kole wszyst-
kie ofzácowane zasługi; ten máiac w dożywotni przy-
jaźni WASOWICZOWNE Łowczankę Rádomska, iak
wiele Fámilii swoiey uczynił ozdoby; y Oyczyźnie
podpo-

podpory y zaśczytu w szczęściu wydanych Synách y
czterech Corkách? z Synow zaśczyca się dotad Oy-
czyzná ROCHEM KWASNIOWSKIM, który máiac
wprzod záchwalone w Obozie Imię y doświadczona
w Rycerskim Kole Rotmistrzem będąc y Miecznikiem
Stężyckim dzielność, teraz pod znakiem Chrystusow-
ym w Kościele Bożym zostáiac w Kátedrze Kámie-
nieckiey Kánonik wszelka cnot przykładność wraz
z honorem piasłue. Tákaż znamienity sława drugi
Brát Rodzony lego FELICYAN Stárosta Nowosiel-
ski máiaczy za soba ANTONINĘ Szudzawska; Nie-
mnieysza dziedzicza cnotę męstwo y odwagę, inni
Przerzeczonych Rodzeni STANISŁAW Choraży Zná-
ku Páncernego, ANTONI y ALEXY Porucznikowie
Reymentu I. K. M. y Rzeczypospolitey, IAN Choraży
Gwárdyi Koronney, ktorých sławá, honor y zasługá
złewa się ná wszystkie zkolligowane Domy. Lecż nie
tylko z Synow Przerzeczonego Pułkowniká, ále y z
Corek wielka Domowi ozdoba; to z ALEXANDRY
Jozefowi IACKOWSKIEMU Chorażemu Rádomskie-
mu záslubionej, który dla wielkiego rozumu, sędzi-
wey o Dobru pospolitym rády po tylekroć ná Trybu-
nał Deputatem y Komisarzem do Rádomia wysładzány
od wszystkich mądrym pobożnym y sprawiedliwym
uznány; To z MAGDALENY I. W. DVNINOWI Stá-
roście Kijowskiemu dożywotnia przyiaźnia zprzysię-
żoney, z którym iak honor tak szczęście tak wszystkie
piasłue cnoty. To ná ostatek KATARZYNA y ANNA
Miecz-

Miecznikowne Stężyckie zacnych przymiotow Dámy
czyliż nie czynia wielkiej o sobie przyszłym wiekom
nádziei? Tu rozszerzony ze czcia y chwałá po cáley
práwie Koronie Polskiej Dom Mácierzysty, to z W.
Iłnci P. Teresly KOTARSKIEY Bábkí która pierwszym
ślubem zá Iozefem KOSCIE NIEM Stolnikiem Rozáń-
skim, Drugim: zá Stánisláwem BŁĘDOWSKIM Podczá-
szym Mielnickim Oycem wielkiej w Zakonie nášzey
ozdoby O. ANDRZEJA Błędowskiego Exprowincyalá
Gwárdyaná Nowomieyskiego, Trzecim zá Piotrem
PEGOWSKIM Miecznikiem Możyrskim, wiele w Dom
LISICKICH zkolligowáných Imion, godności, y do-
stoienstwá wprowadziłá. To z Wielm: Iłnc Páni ZU-
ZANNY Kościeniowey Stolnikowny Rozáńskiey ro-
dzoney Ciotki W. Skárbnikowny która ślubámi swemi
wyfokie Domowi swemu obowiazálá Imioná; w pier-
wszym W. Iłnci Páná BAKOSKIEGO Cześniká Piotr-
kowskiego, z ktorego wydálá ná ozdobę y podpórę
Oycyzny, ná zaszczyt y chwałę Domowi ślicznych
przymiotow y osobliwszey rośtropności Syná W. Ianá
BAKOWSKIEGO Cześniká Dobrzańského, który
podobney ozdoby y cnoty záślubił sobie Wielkiego
Imienia Dámę MARYANNĘ Rychłowská Kásztelánkę
Spicimirská. Innym záś ślubem I. W. Stánisláwá Mło-
dzianowskiego Stárostę Rozáńskiego Chorażego Znaku
Páncernego, ktorzy iak wielká záleceni sława w oczách
cáley Oycyzny, tak niemniejszy Domowi LISICKICH
przynoszą ozdobę. Tu ná ostátek inne wspaniałe y bo-
gate

gáte, to z KOSCIENIOW to z KOTARSKICH to z
LISICKICH blisko Krwia złączone pokázuie Domy:
DEBINSKICH RAWICZOW, STRASZOWSKICH,
LUBIENIECKICH, PACKOW, BYSTRZEIOW-
SKICH, POPOWSKICH, BORKOW, SOKOŁO-
WSKICH, ZAWISZOW, MALCZEWSKICH, GIER-
WATOWSKICH, XIĘZKICH, GRABKOWSKICH,
DOBRZYNIECKICH, PIEGŁOWSKICH. &c. Y in-
nych ták wielu, że w wyliczaniu onych pámięć mi ustatie,
y czas mowę tánuie. Tych wszystkich Honor y pier-
wsza dostoiność, ozdoba y chwałá zaszczyt y wysoka
powaga O! iak wielki podchlebiaiácego światá czyniły
y dotad ieszcze czynia powab Wiel: IOZEFIE SKAR-
BNIKOWNIE? iakie wzniecáia ponęty? iakie rozstá-
wiaia sieci? iakie támy biia chcac zátzymać, przer-
wác y przeszkodzić ley Świętym umysłom? Lecz
Chrystus Oblubieniec Dusz nászych ktory iest pocza-
tkiem káżdemu wszelkiey w powołaniu drogi, tyle ley
przez łaskę swoię męstwá dáie, że wspaniałym umy-
słem ták tym wszystkim gárdzić záczyina że wszelkie
ukontentowania, pociechy y bogáctwa światu zostá-
wia, by się niemi pieścił: Sámá zaś Krzyż sobie Chry-
stusow za iedyne życia swego pieszczoty obiera, y przy
nim nowe záczyina według Duchá Chrystusowego ży-
cie pełne łask dárow y błogostáwienstw Boskich, bo
te według Leoná S. z Krzyżá Chrystusowego niby ze
zrzodłá wypływáia, ták że mowić o sobie może co
Páweł S. *Bożym rodzáiem ieszczemy, á iako Grzegorz S.*
tłomá-

tłomaczyć: Rodzajem Bożym zowią nas, nie żebyśmy z
tego natury wyszli, ale żeśmy przez Ducha tego dobro-
wolnie stworzeni, a przez przywłaszczenie iakoby znowu
przetworzeni. A tu już o! iak mile y wesóło z Pá-
włem S. mówić może: *Zyję ia już nie ia, żyje we mnie*
Chrystus, ktorego przez wyniszczenie się ze wszystkie-
go, y własney zniewolenie woli żywo ná sobie teraz
wyrażam.

Ták już nieodmiennie odrodzona w Duchu my-
śli y sercu Wiel: Imć Pánná Skárbnikowná LISICKA,
gdy z Przezacnego Domu swego ná służbę Jezusowa
do Domu Sług Boskich idzie, pokornym Seráficznego
Oycá swego FRANCISZKA umysłem wszystkim
składa dzięki. A nayprzód Tobie J. W. MCi Xięże
OPACIE z obfitym wdzięczności oświadczeniem,
iako do Krwi y Imienia swojego wielkiej ozdoby po-
kornie spieszy; zá wszystkie świadczone łaski y do-
broczynności dziękuje; á mianowicie zá podię tę przy-
sługę wielką; żeś przy ostatnim ley rozstaniu się z świa-
tem, á powitaniu się z Zakonnemi progi, raczyłeś
bydź przytomnym; ná odwdzięczenie uprzejmie ży-
czy, ábyś naywyższych godności odziedziczał stopnie.

Tobie teraz naymilsza y nayukochańsza Mátko
z ta z ktora tylko oświadczyć się może wdzięczno-
ścią powinne czyni dzięki, zá pilne wypielegnowanie,
pobożne wychowanie, y wszelkie około niej dotad
podięte stárание, do tego się ná zówżę obowiązuiac
że ná wypłácenie tych wszystkich dobroczynności,

cáta

cała się w dożgonnym życiu Zakonnym przed BO-
GIEM ofiaruje.

Z równa y do was odzywa się przychylnością
WW. MM. PP. RADONSCY Choraństwo y Sędziostwo
Chęcinskie PIENIAŻKOWIE Stolnikostwo Owruccy,
ORACZOWSCY Skárb: Chęcinscy, IOZEFIE CHRO-
NOWSKI Skárbniku Wiślicki, ALEXANDRZE KOS-
SOWSKI Woyski Chęcinski, CHWALIBOGOWIE y
inși różnych godności záleceni tytułami, tu przyto-
minis á mianowicie Tobie, ácz nieprzytomney Domo-
wi jednak Temu y Zakonowi Seráficznemu naszemu
sprzyiający I. W. MGi Páni z OSSOLINSKICH
SZANIAWSKA Podstolino Koronna, ktorey w zá-
wdzięczenie Niebieskiemu záslubiona Báránkowi y
Twego Herbownego *luno*szę modlitwami swemi niby
wonných lilij zapáchem karmić będzie.

Dziękuję y wam Domowym Prześwietney całej
Fámilij nierozdzielny m złączeni krwi związkiem JJ.
WW. MM. PP. osobliwie dziś swoje oświadczájacy m
przychylnóść, która w codzienney przed BOGIEM
zápisuje pamięci.

Iáko záś od Ciebie pierwsze życia Zakonnego
bierze poczatki Przewielebny O. ANDRZEJU BŁĘ-
DOWSKI Exprowincyale Gwárdyanie Nowomieyski,
táktey y Tobie znamienitsza nád inszych czyni przy-
chylnóść; Już teraz dwoiakim Tobie obowiązána prá-
wem, bo y krwi zpowinowáceniem y Seraficznego
Duchá spoieniem. Czyni ci dzięki ták zá ninieysze,

E iáko

jako też y rodzonemu ley X. ANDRZEIOWI LISI-
CKIEMU Káznodziei Chęcińskiemu w przyięciu do S.
Zakonu uczynione łaski.

Tobie náostátek iuż ná progu fortý stoiáca Prze-
wielebna Mcia Pánno Xięni y Dobrodzieyko, ktorey
jako pełney miłości Mátce cáła wola swoię porzuca,
y całemu Zgromádzieniu chętnie w usługi oddáie.

Ia zaś gdy Kazánie kończę z mieyscá mego win-
szuię ci W. JOZEFO Stolnikowno żeś się dziś stáła
ludem wybranym, ku czci y chwale Boskiey y ży-
częć ábyś przy dziśieyszych Národzinách Zakon-
nych po długim ná chwale Boskiey przepę-
dzonym życiu w pełności zasług wieczna
od Oblubieńcá swojego odebrátá
nadgrodcę. Amen.



PIERWSZY WSTĘP

Prześwíetnego Zakonu Cystercyenskíego do Polski, y Początek Klasztoru Andrzeiowskiego, z wyrażeniem wszystkich JJ. WW. OPAÓW w porządku swoim chwalebnie rzády prowadzących.

Jak tylko rozszerzać się poczęła sława Zakonu Cyster-
Jkiego przez SS. Opátów ROBERTA, ALBERTKA, STE-
FANA, y Innych do pierwszej pustelniczey doskonałości
przyprawódzonego, Bullami Papieskimi stwierdzonego,
w Krolestwie Fráncuskim ná sam przód w głębokiey pu-
szczy *Cistercium* názwaney około Roku 1098. zaszczepio-
nego; ták zaráz z wielką czcią y usiłówaniem rózne stáráły
się Páństwá, Krolestwá, y Prowincye, áżeby ták wielką Za-
konu tego świątobliwościá niby nowym wzgárdy świątá,
cnót y pobożności przykładem uszczęśliwione były. Dla
czego z przerzeczonego *Cistercium* niby z przywroconey
doskonałości Zródła, álbó nowey świątobliwości Mátki
rosplýwać się, y ná inne rozszerzać puszcze, iak pomyslnie
ták świątobliwie ten Zakon począł. Z tego tedy *Cistercium*
nayıpierwszy wyniknął Klaszter niby pierworodna od Má-
tki Corká *Firmitas* názwany. Drugi wkrótce po nim w
Pontygniaku; Trzeci niezadługo w Kláravalli gdzie S. Ber-
nard w przedziwney świątobliwości przy rozlicznych cu-
dách Urząd Opácki sprawował; Czwarty w Morymundzie.

Te wszystkie Klasztory po różnych Prowincyach w Krole-
stwie Fráncuskim dziwnym życia y pobożności przykładem
iáśnieły, piastując w sobie odrodzone pierwszej doskona-
łości pustelniczey życie. Patrzało ná to nowe, śliczne, y
gorące miłości Boskiej światło ácz zdáleká Krolestwo
násze Polskie, y zazdrozcząc tak wielkiego Fráncyi szczę-
ścia, do tąd w swoich nie było uspokoióne zamysłach,
poki tak nowym z Niebá ná świat zesłanym skarbem
swoiey nie zbogáciło Oyczyzny. Tu osobliwszą przeciw
tym nowego Świata Aniołom wzbudzony miłością wielką
ná on czas przykładności Páterz JAN Biskup nayprzód
Wrocławski, á wkrótce Arcybiskup Gnieźnieński z rodzo-
nym swoim Brátem KLEMENSEM Woiewodá Krakówtim
z Przezacnego *GRIFFOW* Domu sprowadza z Morymundu
wielu tego Zakonu ostrością życia, y świątobliwością zna-
mienitych Mężów; między ktoremi Rząd pierwszy ptowa-
dził X. Mikołaj, którym tak sprowadzonym dziedziczne
swoie dąli y wieczyście zápisali Przerzeczeni *GRIFFOWIE*
Dobrá: *Andrzejów* Miasto, *Brzeznicę*, *Potok*, *Łysaków*,
Rákoszynó, *Rákowo*, *Łączno*, *Társzawę*, *Cborzewę*, &c. zá
pánowania WŁADYSŁAWA III. Króla Monárchy Pol-
skiego. Był tedy ten Klasztor Andrzejowski názwany máły
Morymundus piątą nieiako Córką wielkiej óney przerzeczó-
ney *Cistercium* Mátki, gdzie solennie wprowadzeni Prze-
świątęnego Zakonu Cysterskiego Synowie, tak kwitnąć po-
czeli to mądrością to świątobliwością, to wielkim życia
przykładem, że ná Nich cáła Polska z podziwieniem otwo-
rzyła oczy, y wiele zá czásem z zacnych y wysokich Fami-
lij mężnie pogárdziwszy światem, Dobrá swoje y bogáctwa
ubogim rozdawali, á w tym Zakonie ostrą życia swego pro-
wádzili pokutę.

Pierwszym z przerzeczonego Zakonu Cyterskiego w Kla-
sztorze Andrzejowskim Opátem był WIRRICUS rodem
z Krolestwá Fráncuskiego ostrością pokuty cnot przykład-
nością

dnoscia y miodroscia nadzwyczajna od BOGA udarowany,
ktory obial swe rzady Roku Panskiego . . . 1154.

2. Opát byl THEODORICUS rodem z Krolestwa Fráncuskiego, ktory známienitá chwałá y pobożnosciá zaczął szczęśliwe swe rzady Roku Panskiego . . . 1208.

Podczás tego Rządow Wielebny Sługá Boży Wincenty Kádłubek Biskup Krákowski Roku 1218. zá pozwoleniem HONORYUSZA III. Papieżá rezygnowáwszy Urząd Biskupi wraz z Páterstka dostoyností Sukienkę przyiáł Cysterskiego Zakonu, w Klaszterze Andrzeiowskim, gdzie przedziwnemi cnotámi y náder przykádny m życiem iáśnieiác; wielu dárámi od BOGA ubogácony, cudámi wstáwiony, życia swego swiátobliwie dokończył Roku 1223. rá mże pocho- wány. Ktorego sławá, częśc, y nabożeństwo przez wszyt- kie nieustánnie wieki do nászych czásow trwa, y coraz to więcey w sercach prawowiernych Chréścian pomnaża się. Tego życie, swiátobliwość, y cudá z Rozkazu Stolice Apostolskiey przez wyprowadzenie należytého Processu ná publiczne całemu swiátu wychodzi Swiatło.

3. Opát tegoż máłego Morymundu álbo Klasztoru An- drzeiowskiego byl GARRINNUS rodem z Fráncyi ktory obial rzady Roku Panskiego : . . . 1247.

4. Opát byl HUGO rodem z Fráncyi, obial rzady R. 1256.

5. Opát byl JAN rodem z Fráncyi, ktory od Krolá BOLK- SŁAWA Wslydliwego, y Kunegundy S. wyiednal przywi- ley dla Miastá Andzeiowá. obial swe rzady R. P. 1273.

6. Opát byl VIARDUS z Fráncyi. Obial rzady R. P. 1280.

7. Opát byl GERALDUS z Fráncyi. Obial rzady R. P. 1308.

8. Opát byl REINERUS z Fráncyi. Obial rzady R. P. 1320.

9. Opát byl FRANCISZEK z Frán: Obial rzady R. P. 1329.

10. Opát byl GWILELM z Fráncyi. Obial rzady R. P. 1357.

11. Opát byl GIERALDUS z Fránc: Obial rzady R. P. 1363.

12. Opát byl ARNOLDUS z Fráncyi, Obial rzady R. P. 1371.

13. Opát byl WILELM z Niemczech. Obial rzady R. P. 1376.

14. Opát był GERAMUS z Moráwy. Obiał rzády R.P. 1378.
15. Opát był BETRANDUS z Niem: Obiał rzády R.P. 1385.
16. Opát był KONRAD z Niemcezech Obiał rzády R.P. 1386.
17. Opát był JAKUB Polak który wiele dla Dobrá
Klasztoru uczynił. Obiał swe rzády R. P. 1392.
18. Opát był WOYCIECH Polak Dziedzic ná Przyłaku oślá-
tni, náuką y pobožnością známienity cnot przykładno-
ścią od wszystkich záchwalony. Obiał rzády R. P. 1407.
19. Opát był PIOTR. Obiał swe rzády R. P. 1422.
20. Opát był NIEWSTOMPIUS tey mędrości y doskonało-
ności; że y ná *Concilium* Bázylieńskim przytomnym
będac, z niemálą chwałą był od wszystkich uczczony,
ná któryś wyiednał Opátom używanie Infuły, iako
opiewa Przywilej dány w Bázylei Dnia 7. Kwietnia
Roku 1442. Obiał swe rzády - R. P. 1426.
21. Opát był MIKOŁAJ ODRÓWĄZ Dziedzic ná Rebieśzy
cách, który będąc cnot niewyśławionych, y známienitey
przykładności wszystkim, prowadził swe rzády z wielkim
pożytkiem Klasztoru przez lat 50. które zaczął R. P. 1448.
22. Opát był JAKUB MNICHOWSKI Dziedzic ná Mmni-
chowie Profes Andrzejowski Klasztoru, álbowiem
dotąd żadnego obcego Opátá Klasztor Andrzejowski
nie miał. Obiał swe rzády - R. P. 1496.

Ten Opát wiele Dobrá Klasztorowi pomienionemu
uczynił w którym wielką mądrością y pobožnością
rządzac Dobrá swoje dziedziczne Klasztorowi zápisal,
ná oślátek Suffragánem Wilneńskim uczyniony pod *Si-
gismundem* I. Krolem Polskim od LEONA X. Papieżá
otrzymał Sakrę.

23. Opát był STANISŁAW POTOCKI Dziedzic ná Po-
toku. Obiał swe rzády - R. P. 1515.
24. Opát był WOYCIECH CLODAVIUS który wielkie
Przywileie y potwierdzenia od Najjaśniejszych Kro-
low *SYGISMUNDA* I. y *SYGISMUNDA* *AUGUSTA*
otrzymał

otrzymał, wielką przykładnością y osobliwyszemi iasnie-
jąc cnoty przez lat 30 prowadził swe rzady, które za-
czął

R. P. 1530.

25. Opát był JAN JANOWSKI który wprzód chwalebnie
y światobliwie rzady Opáctwa Cyrzyckiego prowadził,
potym zaś wolnemi Bráci głosy ná Opáctwo Andrze-
iowskie wezwány. Obiał rzady

R. P. 1561.

26. Opát był STANISŁAW BIAŁOBRZESKI. Obiał rza-
dy swoje

R. P. 1571.

Po śmierci tego Opátá od Roku 1585. Kommendáryu-
szowie aż do Roku 1672. których omijam, dla szczu-
płości czasu y miejsca.

27. Opát był THEODORUS MADALINSKI niemniej ma-
drością, jak pobożnością zachwalony, Profés Klaszto-
ru Londzkiego w wielkich zamáchách Krolow y wielu
Pánow sprzeciwiających się był obrány

R. P. 1672.

28. Opát był JAN KOSTECKI Profés Lendzki Ten dla
wielkiey roztropności, y wysokiey umiejętności był
Kommisarzem y Wikáryem Generálskim Máley y Wiel-
kiey Polski y W. X. Litewskiego, wiele uczynił dobrá
y dochodow Klasztorowi. Náostátek w potrzebie-
Rzeczypospolitey był wysadzonym ná Urząd Poselski
do Krolestwá Neapolitańskiego od Nayiasnieyszego

Krolá JANA III. Obiał rzady Opáctwa

R. P. 1682.

29. Opát był JOZEF ZEBRZYDOWSKI Profés Andrze-
iowski, który z wielką chwałą swe prowadził rzady,
które zaczął

R. P. 1699.

30. Opát był AUGUSTYN WESSEL Profés Klasztoru
Earychowskiego, który został Biskupem Inflantskim-
á potym wkrótce Kámienieckim. Obiał Opáckie rza-
dy

R. P. 1711.

31. Opát był BERNÁRD ŁASZEWSKI Profés Oliwki,
ktorego cnotá, zasługi, y stáranie o dobro Klasztoru do
rád w miáley u wszystkich pamięci, Obiał rzady R. P. 1720.

32. Opát szczęśliwie żyiacy J. W. IGmć Xiądz JAN WOY-
CIECH ZIEMNICKI Profes Andrzejowski wszystkich
cnót sławny przymitami: iuż to mądrością w radách,
iuż roztropnością w rzadách, iuż staraniem się o Dobro
pospolite, nieśmiertelną y u żyjących dziedziczy, y u
Potomnych ná wieczną zasluguie chwałę. Znamięni-
tość tá powodem była w długim przeciągu lat Prze-
orski w tymże Klasztorze piastował Urząd oraz w nad-
grode zaslug ná Opáctwá Kolobáceńskiego wywyższa
dostojność, náostátek tegoż samego Klasztoru Andrze-
jowskiego z niewymownym ukontentowaniem wszyst-
kich Opát m obrány. Obiáł rzády swoje R. P. 1750.
Ktorego coraz w dálsze láta wyższe
godności oczekuią stopnie.





